

Zespół Pieśni i Tańca Armii Czechosłowackiej wystąpi jutro w Hali Ludowej

JUTRO, tj. w niedzielę 18 bm. o godzinie 18-ej odbędzie się w Hali Ludowej występ wspaniałego Zespołu Pieśni i Tańca Armii Czechosłowackiej im. Vily Nejedlégo. Zespół ten, odznaczony Państwową Nagrodą Artystyczną, składa się ze 100-osobowego chóru, 40-osobowego baletu i 90-osobowej orkiestry.

Bogaty program wieczoru wypełnią czeskie i słowackie pieśni ludowe, masowe, żołnierskie i inne oraz pieśni radzieckie i polskie. Balet wykona piękne ludowe tańce Czech i Słowacji oraz tańce żołnierskie — nowy rodzaj sztuki tanecznej.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w księgarni muzycznej „Domu Książki”, Rynek 8.

- 13 domków jednorodzinnych
 - 11 domków wielorodzinnych
- otrzymali już radzieccy budowniczy na osiedlu w Jelonkach

16 BM. przekazana została radzieckim budowniczym Pałacu Kultury i Nauki pierwsza część osiedla mieszkaniowego w Jelonkach, budowanego całkowicie na koszt ZSRR.

Na wielkim placu budowy osiedla gotowych jest na przyjęcie pierwszych lokatorów: robotników, techników i inżynierów z ZSRR 15 domków jednorodzinnych i 11 domków wielorodzinnych.

W domu wielorodzinnym będzie mieszkać 60 lokatorów w 14 pokojach 4-osobowych i 2-osobowych. Każdy domek posiada wspólną podczerpną kuchnię, obszerną jadalnię i umywalnię.

Przekazane domki zostaną wkrótce umeblowane i wprowadzą się do nich pierwsi lokatorzy.

Obecnie na osiedlu Jelonki znajdują się w budowie 154 domki. Z tej liczby 71 domków montuje się. Niedługo dalsza seria domków zostanie przekazana radzieckim budowniczym Pałacu.

„Wczasowe” — są dobre! A wkrótce już zapalimy łagodniejsze „Zeglarze” i specjalne aromatyzowane papierosy bezzestynkowe

PRZEMYSŁ tytoniowy stale urozmaica asortyment swoich wyrobów. Ostatnio ukazały się w sprzedaży nowe papierosy „Wczasowe”. Są one sporządzone z mieszanki wyższych gatunków surowców krajowych i surowców importowanych.

W najbliższym czasie ukazuje się na rynku nowy gatunek papierosów „Zeglarz”. Dzięki odpowiedniemu przygotowaniu mieszanki tytoniowej, papierosy te będą odznaczały się lepszym zapachem i spalaniem tytoniu, a przez to łagodniejszym dymem.

Ponadto przemysł tytoniowy przystąpi wkrótce do produkcji papierosów aromatyzowanych. Papierosy te będą sporządzone z szlachetnych gatunków surowca tytoniowego, nasyconego odpowiednio dobrymi środkami aromatyzującymi.

Papierosy wszystkich nowych gatunków są bezzestynkowe.

W PIERWSZYM etapie współzawodnictwa pracy w roku 1952 na statkach Polskich Linii Oceanicznych propozycje przechodni oraz tytuł przodującego statku zdobyła załoga M/T „Karpaty”. Na dalszych miejscach znajduje się M/S „Przyjaźń Narodów” i S/S „Słask”. Na zdjęciu: M/S „Przyjaźń narodów” w porcie gdańskim po powrocie z rejsu do portów ZSRR. CAF — fot. Kosycarz

NA OLBRYMIM placu budowy Pałacu Kultury i Nauki, oczyszczonym już częściowo z ruin, pomiędzy ulicami Złota i Sienna, w re przyspieszona praca przy pomocy zmechanizowanego sprzętu: nowoczesnych koparek, spychaczy i sprzętów radzieckich. Na zdjęciu: Fragment prac przy ul. Złotej w Warszawie. CAF — fot. Baranowski



Przedawiciele młodzieży dokonują przeglądu przygotowań do Złotu warszawskiego

Dzisiaj odbywa się III Konferencja Miejska ZMP we Wrocławiu

DZIS O godz. 10-ej we wszystkich dzielnicach zebrają się delegaci na III Konferencję Miejską ZMP. Grupy delegatów, zrzeszające młodzież robotniczą, szkolną i studencką z transparentami, szturmówkami i śpiewem przemarszerują ulicami Wrocławia do II Szkoły Ogólnokształcącej TPD przy ul. Parkowej, gdzie będą się toczyć obrady.

Wczoraj w Zarządzie Miejskim ZMP panowało duże ożywienie. Delegaci zgłaszali się po odbiór mandatów oraz kart wstępu na konferencję, która będzie przeglądem przygotowań wrocławskiej młodzieży do lipcowego Złotu.

Wśród interesantów widzimy Emilie Nawrocką, przodownicę pracy WZPO, Stanisława Chmielę — przodownika pracy Paława oraz Tadeusza Witka, przodującego studenta i aktywistę Politechniki Wrocławskiej.

Na kartach, upoważniających do wzięcia udziału w obradach konferencji, czerwone litery układają się w podstawowe obowiązki członka Związku Młodzieży Polskiej.

„ZMP-owiec wysoko ceni godność członka ZMP, przestrzega zasad wewnętrznie - związkowej dyscypliny, stoi na straży jednolitości związku — wspólnego dobra całego młodego pokolenia”.

Stanisław Chmiel, odbierając mandat i kartę wstępu, jest poważny i zarazem uroczysty. Zdaje sobie sprawę, że jest przedstawicielem setek robotników ZMP-owców Państwowej Fabryki Wagonów — dumy polskiego przemysłu metalurgicznego.

Jutro 6 stron

SŁOWO POLSKIE

Rok VII, Nr 119 (1919) Sobota, 17 maja 1952 r. Dziś 4 strony Cena 15 groszy

Jak najszerszym udziałem w potężnym socjalistycznym współzawodnictwie przygotowuje się młodzież do Złotu

Ochotnicze brygady budują już miasteczko dla 12.000 Młodych Przodowników

SZEROKO rozwija się socjalistyczne współzawodnictwo młodzieży, przygotowującej się do Złotu Młodych Przodowników. Złot będzie świętem radości i dumy z wielkiego wkładu młodego pokolenia w budowę szczęśliwej Ojczyzny, w budowę pokoju.

W WOJ. bydgoskim do współzawodnictwa przedzłotowego stanęło już przeszło 100 tys. młodzieży. W zakładach przemysłowych o tytuł najlepszej brygady produkcyjnej rywalizuje między sobą ponad 2 tys. grup młodzieżowych.

Wszyscy młodzi robotnicy huty „Ostrowiec” — marteniarze, spawacze, mechanicy, operatorzy i elektromonterzy biorą udział w współzawodnictwie.

Przykładem dla młodzieży huty jest inicjator współzawodnictwa, czołowy wyciapał — Stanisław Turek, który wraz ze swą brygadą przeprowadził już 3 szybkościowe wytopy stali.

W CZASIE zebrania w Krakowskich Zakładach Gumowych pokoju w krajach Azji i strefy Pacyfiku depesz z apelem o wspólne wystąpienie z inicjatywą zwołania konferencji obrońców pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

Najważniejszym naszym zadaniem czytamy w depeszy — jest walka w ścisłej jedności przeciwko reanilitaryzowaniu Japonii przez Stany Zjednoczone, w celu obrony bezpieczeństwa krajów Azji i strefy Pacyfiku.

MŁODZIEŻ sportowa w całym kraju przystępuje do Złotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Obok licznych zobowiązań produkcyjnych i sportowych napływają meldunki szkolnych kół sportowych, których członkowie zobowiązują się podnieść wyniki w nauce.

PIERWSZE grupy młodzieży z ochotniczej brygady złotowej rozpoczęły w dniu 16 bm. prace przy budowie miasteczka namiotów, które w dniach 20 — 22 lipca br. zamieszkiwać będą delegaci na Złot Młodych Przodowników-Budowniczych Polski Ludowej.

Na rozległym 42-hektarowym terenie w pobliżu Olszyny Grochowskiej 50 młodych ochotników z województw katowickiego i olsztyńskiego przystąpiło do wykopywania fundamentów pod nowoczesne pomieszczenia przyszłego miasteczka namiotów, przewidzianego na 12 tysięcy osób.

W miasteczku, którego zakończenie budowy harmonogram przewiduje na 10 lipca br. poza namiotami mieszkalnymi znajdować się będą kuchnia, stolówka, umywalnia oraz punkty usługowe jak warsztaty szewskie, krawieckie itp.

POWITANIE CZŁONKÓW OCHOTNICZEJ BRYGADY ZŁOTOWEJ

DZIS 16 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste powitanie przybyłych na apel Komitetu Organizacyjnego Złotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej — członków ochotniczej brygady złotowej, którzy rozpoczęli prace przy budowie miasteczka namiotów.

Zebrałą młodzież w serdecznych słowach powitał komendant brygady Majewski a następnie przedstawiciel Komitetu Organizacyjnego Złotu — Garstecki.

W imieniu brygady odpowiedział jeden z jej członków — Piotrkowski, zapewniając, że brygada nie zawiedzie młodzież, która w tej

chwili z całym zapałem realizuje swoje zobowiązania przedzłotowe.

Po przemówieniach na maszt została wciągnięta flaga państwowa. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu SFMD.

Ludność Azji, Australii i Ameryki da wyraz swojej woli na azjatyckiej konferencji obrońców pokoju

PEKIN. JAK DONOSI Agencja Nowych Chin 11 wybitnych chińskich bojowników o pokój przesłało 21 marca do działaczy ruchu obrońców pokoju w krajach Azji i strefy Pacyfiku depesz z apelem o wspólne wystąpienie z inicjatywą zwołania konferencji obrońców pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

Milijona pokój ludność krajów Azji, Australii, Ameryki i innych obszarów strefy Pacyfiku powitała gorąco ten apel. W krajach tych powstały już liczne komitety przygotowawcze, do których weszli wybitni bojownicy o pokój. Inicjatorzy postanowili, że w celu ułatwienia zwołania konferencji obrońców pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku odbędzie się w Pekinie 28 maja narada przygotowawcza.

Uwaga uczestnicy konkursu „SŁOWA” na imiona dla niedźwiadków

W jutrzejszym NUMERZE rozwiązanie KONKURSU



Dni Oświaty Książki i Prasy wspaniałym przeglądem rozwoju życia dźwigniętej z potwornych ruin Warszawy

W POCZUCIU dumy i radości z wielkich osiągnięć w rozwoju życia kulturalnego stolicy obchodzą mieszkańcy Warszawy tegoroczne „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Z ruin i zgliszcz Warszawa — miasto bohaterów tradycji narodu polskiego, nagrodzone zaszczytną nagrodą pokoju, zajeła należną jej pozycję stolicy kulturalnej Polski Ludowej.

7 lat temu prawie wszystkie gmachy wyższych uczelni i szkół leżały w ruinach. Gmachy teatrów i kin były ruinami kamiennymi. Faszyści-ostrowski okupant spalił biblioteki — księgozbiory zrabował i wywiózł.

Dzisiaj Warszawa jest największym w Polsce ośrodkiem akademickim. W 16 wyższych uczelniach zdobywa wiedzę około 29 tysięcy młodzieży, tj. więcej niż połowa tej liczby studentów, która kształciła się przed wojną w całym kraju. W Warszawie obok starych odbudowanych uczelni, jak np. Uniwersytetu i Politechniki — powstały nowe, nieznanne w Polsce przedwojenne.

W trwającym obecnie roku szkolnym istnieje w Warszawie 49 zasadniczych szkół zawodowych i 56 technikum, w których kształci się ponad 31 tys. młodzieży. W 165 szkołach podstawowych uczy się blisko 71 tys. dzieci.

Warszawa jest też dziś siedzibą dziesiątków instytucji naukowych z Polską Akademią Nauk na czele. Pracują tu m. in. liczne instytuty z Instytutem Polsko - Radzieckim, Instytutami: matematycznym, geograficznym i badań literackich na czele.

Stolica Polski Ludowej stała się żywym ośrodkiem wydawniczym. Codziennie ukazują się 14 centralnych gazet. Wychodzi też 259 czasopism.

Dzięki wybudowaniu wspaniałego wyposażonego gmachu „Domu Słowa Polskiego” i innych zakładów graficznych, wszystkie wydawnictwa mogą ukazywać się w wielkich nakładach.

W godzinach popołudniowych i wieczornych sale 13 teatrów i 13 kino-teatrów zapełniają się tysiącami widzów. W roku 1951 np. wartościowe sztuki teatralne oglądało w stolicy 2.054 tys. widzów.

Frekwencja w kinach warszawskich osiągnęła w 1951 r. z górą 7.721 tys. osób, a w pierwszych kilku miesiącach bież. roku nastąpił dalszy znaczny jej wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Francuskie gesty wzmogły terror przeciwko wychodźstwu polskiemu

PARYZ. W OSTATNICH dniach policja francuska przeprowadziła nową akcję przesładowań, skierowaną przeciwko wychodźstwu polskiemu we Francji.

W Paryżu tajni agencji policji francuskiej dokonali najścia na lokal redakcji i administracji demokratycznego dziennika „Gazeta Polska”, przeprowadzili brutalną rewizję i zatrzymali kilku pracowników pisma.

Jednocześnie na prowincji, a szczególnie w departamentach Nord i Pas de Calais policyjne władze francuskie dokonywały licznych rewizji w mieszkaniach polskich górników.

Ta nowa akcja policji francuskiej, skierowana przeciwko demokratycznemu wychodźstwu polskiemu, wywołała oburzenie w społeczeństwie francuskim.

Doskonale opasowane sprzętu, mistrzowska obsługa i właściwa konserwacja powierzonego sprzętu — to zalety wzorowych żołnierzy.

Na zdjęciu: St. zwiadowca Henryk Nowakowski — ZMP-owiec starannie konserwuje powierzony mu motocykl.

CAF — AFWE

W ŚWIETLE DNIA

Handel w walce o jakość

O DAWNA już walczyliśmy o podwyższenie jakości naszej produkcji. Wyniki tej walki są widoczne. Coraz mniej pojawia się na rynku towarów złych, coraz więcej dobrych, a nawet bardzo dobrych, niejednokrotnie przewyższających jakością rozreklamowane towary zagraniczne. Ale nie wycieńściliśmy jeszcze zupełnie produkcji złej. Obok przemysłu, winę za to ponosi handel.

Niektórzy pracownicy naszego handlu przez niestaranny transport, niewłaściwe magazynowanie, przez brak dbałości o powierzony im towar, obniżają jego jakość, niejednokrotnie wypuszczając na rynek artykuły wybrukowane. Podważają oni przez to zaufanie konsumenta do uspołecznionej produkcji i handlu. Przysparzają strat państwu i społeczeństwu.

A przecież celem naszej produkcji i handlu nie jest zysk, lecz możliwie najpełniejsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Nie mamy przy tym bynajmniej nadmiaru towarów. Przeciwnie — wobec wciąż wzrastającej konsumpcji musimy bezustannie zwiększać produkcję. Dostarczenie więc konsumentowi artykułu złej jakości, a więc znużającego się szybko, narusza stan zaopatrzenia rynku. Artykuły natomiast tracące całkowicie swą wartość użytkową, których konsument nie kupi, gdyż są nieprzydatne, to tysiące zmarnowanych godzin roboty, to niepotrzebne zużycie maszyn, to w końcu zniszczenie cennego surowca, w sumie: bezpowrotna strata dla całego społeczeństwa.

Pracownicy uspołecznionego handlu winni więc zwrócić baczną uwagę na powierzony im towar. Muszą oni nauczyć się troski o towar, równocześnie w tym wypadku z troską o jego odbiorcę, o człowieka, którego do niego dostarczają. Należy wzmocnić kontrolę placówek handlowych i surowo karać tych wszystkich, którzy przez niedbalstwo, lub bezzwrotność niszczą dobro społeczne i szkodzą nam wszystkim i sami sobie.

Nie znaczy to oczywiście, że cały aparat uspołecznionego handlu pracuje źle. Przeciwnie — mamy duże osiągnięcia w walce o jakość towarów w uspołecznionym handlu. Wiele placówek handlowych może służyć wzorem właściwego stosunku do towaru. Z tych placówek, a jest ich coraz więcej, winny brać przykład przedsiębiorstwa, które mają jeszcze na swoim koncie znaczne „rezerwy”, przedsiębiorstwa, których pracownicy dostarczają czasem konsumentom towaru złej jakości.

Pola uspołecznionego handlu w walce o jakość jest ogromna. Nie ogranicza się ona bynajmniej do troski o jakość powierzonych mu towarów, handel powinien także wywierać wpływ na zakłady produkcyjne. Centrale handlowe mają prawo i obowiązek nieprzyjmowania z fabryk towarów wykonanych wadliwie. Nie mogą one dopuścić do tego, żeby towary takie za ich pośrednictwem przelewały na rynek i dostawały się do rąk konsumentów. Jako reprezentant potrzeb i wymagań odbiorcy, aparat dystrybucyjny musi zdecydowanie odrzucać artykuły złej jakości, nie odpowiadające wymaganym standardom. Ta droga placówek handlowych unikania gromadzenia i podważania niechodliwych i towarów swojej rentowności, przeznaczenie się zarazem do ujawnienia producenta towarów złej jakości.

Blisko nie wzięcie za brzonę dokonana pod wpływem alkoholu

D NIA 14 bm. Warszawski Sąd Wojewódzki na sesji wyjazdowej w Grójcu rozpatrzył w trybie dorocznym sprawę Tadeusza Ryjaka, lat 23, oskarżonego o wywołanie awantury i śmiertelne ranienie nożem Czesława Smierzyńskiego.

Osk. Ryjak przybył w stanie nietrzeźwym na zabawę we wsi Prace Małe, gmina Komorniki, pow. grójceński, gdzie wszczął awanturę z Czesławem Smierzyńskim. Piłany awanturnik pchnął niespodziewanie Smierzyńskiego nożem. Rana okazała się śmiertelna.

Prokurator podkreślił m. in. w swym przemówieniu, że zbrodnia popełniona przez Ryjaka jest w mowim, tragicznym przykładem do czego prowadzi chuligaństwo i nadużywanie alkoholu.

Sąd skazał osk. Tadeusza Ryjaka na 15 lat więzienia. W uzasadnieniu wyroku sąd wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą młody wiek oskarżonego.

USA chcą przez 2 lata „zbierać i sprawdzać” informacje o zbrojeniach

— bo na 2 lata obliczony jest amerykański wyścig zbrojeń

Malik demaskuje prawdziwe oblicze wykrętnej polityki imperialistów amerykańskich w ONZ

D NIA 14 maja odbyło się kolejne posiedzenie komisji rozbrojeniowej ONZ. Przedstawiciele Anglii, Francji i Grecji poparli propozycje delegata holenderskiego, aby komisja rozbrojeniowa ONZ zajęła się przestudiowaniem „terminologii” dla „ulożenia listy terminów” problemu „rozbrojenia”.

PRZEDSTAWICIEL ZSRR Malik odparł bezpodstawnie twierdzenia wyżej wymienionych delegatów i dowiódł agresywnego charakteru propozycji amerykańskich. Malik podkreślił, że rząd Stanów Zjednoczonych nie tylko występuje przeciwko zakazowi broni atomowej, lecz również przeciwko inspekcji międzynarodowej. Rząd Stanów Zjednoczonych odrzuca całkowicie możliwość kontroli międzynarodowej.

wej. Rząd Stanów Zjednoczonych wyrażając interesy amerykańskiego kapitału monopolistycznego, dąży do jednego celu — do opanowania wszystkich przedsiębiorstw, produkujących energię atomową i wszystkich surowców atomowych na całym świecie. W tych warunkach — mówił Malik — jest rzeczą bezsensowną prowadzenie rozmów o „szczegółach” systemu kontroli, jeśli Stany Zjednoczone zawczasu już oświadczyły, że odrzucają ten system. Stany Zjednoczone dążą do utworzenia pod szyldem międzynarodowego organu kontrolnego amerykańskiego atomowego supertrustu, posiadającego wielkie kapitały dla skupu przedsiębiorstw atomowych i źródeł surowców.

Delegat amerykański — powiedział Malik — mówił tu o okresie dwóch lat koniecznych dla „ujawnienia i sprawdzenia” informacji o zbrojeniach. Wiadomo powszechnie, że amerykański program wściekłego wyścigu zbrojeń również obliczony jest na dwa lata. W konsekwencji Stanom Zjednoczonym potrzebne jest wygranie tych dwóch lat. W ciągu tego czasu gotowe są one prowadzić rozmowy o zbieraniu informacji o zbrojeniach typu klasycznego i o siłach zbrojnych wszystkich państw, a równocześnie trzymać w tajemnicy informacje o swej broni atomowej i kontynuować wściekły wyścig zbrojeń. Oto istota propozycji Stanów Zjednoczonych — powiedział Malik.

O 50 proc. wyższa wydajność pracy dzięki metodzie Zandarowej a o 30 proc. dzięki metodzie Kowałowa

— Dolnośląscy robotnicy utrwalają sukcesy osiągnięte w realizacji zobowiązań

Z AŁOGI zakładów przemysłu metalowego na Dolnym Śląsku zrealizowały z nadwyżką zobowiązania podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, dając dodatkową produkcję wartości — 17.830 tys. zł.

Ostatnio aktyw gospodarczy i organizacyjny Zw. Zaw. Metalowców z terenu Wrocławia i woj. wrocławskiego radził nad ugrunтовaniem i spopularyzowaniem osiągnięć, uzyskanych w czasie realizacji zobowiązań.

Uczestnicy narady stwierdzili, iż głównym źródłem osiągnięć produkcyjnych dolnośląskich metalowców jest wprowadzenie nowych radzieckich metod pracy.

Szczególnie skuteczną bronią w walce z wąskimi przekrojami w produkcji, okazała się metoda Zandarowej i Agafonowej. Przeciętna wydajność pracy zandarowej wzrosła o 20 proc., a w wielu zakładach, jak np. w zakładach M-5 o około 50 proc.

Przy ścisłej współpracy personelu technicznego i robotników, w wielu zakładach metalowców woj. wrocławskiego wzmocniono w tym okresie szkolenie kadr metodą Kowałowa. M. in. w zakładach w twórczych aparatury precyzyjnej, gdzie przeszkolono tą metodą 28 proc. załogi, wydajność pracy wzrosła o blisko 30 proc.

Pragnąc utrwalic osiągnięcia uzyskane w ramach realizacji zobowiązań, załogi wielu zakładów przystępują do współzawodniczenia długookresowego. Współzawodnicstwo tego rodzaju dobrze rozwinięto się już w Dolnośląskich Zakładach Wytwórczych Urządzeń Radiowych, w zakładach metalurgicznych i w Fabryce Wodomierzów.

Akcja „Słowa Polskiego”

KUPON SŁOWA POLSKIEGO upoważniający do 20 proc. zniżki na dwutygodniowy pobyt w pensjonatach „Orbisu” w maju i czerwcu 1952 r. Bierutowiec, Krynica, Wisła, Rybienko, Zakopane, Bukowina (maj), Międzyzdroje, Jurata, Jastarnia, Hellesław (czerwiec).

Imię

Nazwisko

Adres

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

* Przed sądem Ludowym Chińskiej Republiki Ludowej odbył się proces szpiegów dywersantów, misjonarzy Schuette, Blancka i Baumera. Zgodnie z decyzją sądu ludowego wyżej wymienieni szpiegdy-dywersanci zostali wydaleny z Chińskiej Republiki Ludowej.

* W tych dniach rozpoczęto montaż zegara wieżowego na wysokości Uniwersytetu Moskiewskiego na wzgórzach leninowskich. Zegar ten będzie jednym z największych na świecie.

* Wśród bezrolnych chłopów tureckich panuje poważne wrzenie. Chłopi pow. Kadrlji zagarnęli ziemie obszarnika w pow. Hadin w kilku wsiach doszło do starć między chłopami i żandarmerią.

Weź udział w konkursie „Słowa” i COU

Z APEWNE wszyscy nasi czytelnicy wiedzą, że odpadki użytkowe są cennym surowcem, który przynosi gospodarce narodowej poważne dochody. Ale na pewno nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, ile artykułów produkowanych jest właśnie z odpadków i jak kolosalną rolę odgrywa wykorzystanie odpadków użytkowych w wielu gałęziach przemysłu.

Z tymi zagadnieniami pragniemy zapoznać naszych czytelników, uczestników konkursu „Słowa” i Centrali Odpadków Użytkowych. A oto warunki konkursu:

Na lamach naszego pisma zamieścimy szereg artykułów, omawiających zastosowanie odpadków w produkcji. Do artykułów dołączone będą kupony, które uczestnicy konkursu będą musieli wyciąć i przesać do redakcji wraz z kwitem Centrali Odpadków Użytkowych stwierdzającym oddanie 2 kg makulatury lub 1 kg zużytych odzieży (szmaty wełniane lub bawełniane).

W najbliższych dniach podamy adresy punktów COU, gdzie należy oddawać makulaturę i odpadki bawełniane.

Wśród uczestników konkursu będą rozdawane nagrody, których szczegółową listę zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Również jutro podamy dalsze szczegóły naszego wielkiego konkursu.

Delegacja ZSRR proponuje radykalne rozwiązanie tego problemu i natychmiastowe powzięcie uchwały o zakazie broni atomowej i o wprowadzeniu ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu. Przyczyną impasu, w którym znajduje się komisja rozbrojeniowa jest polityka amerykańska. Prowadzący rozmowy o różnych sprawach. My proponujemy zakaz broni atomowej i redukcję zbrojeń, a Stany Zjednoczone proponują jedynie zbieranie informacji, nie mające nic wspólnego ani z redukcją zbrojeń, ani z zakazem broni atomowej. Oto są powszechnie znane fakty. Podsumowując wyniki dyskusji w komisji, Malik wskazał, że delegacja radziecka gotowa jest rozpatrzyć wszelką propozycję w sprawie rzeczywistego zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń. Lecz obecnie — powiedział Malik — propozycjami takimi są tylko propozycje radzieckie.

35 lat w służbie sztuki i sceny żydowskiej Jubileusz Idy Kamińskiej

NIEZAPOMNIANE wrażenie sprawia na widzu, który nawet nie rozumie języka żydowskiego, gra znakomitej artystki — Idy Kamińskiej. Pamiętam, jak jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej wielkim wydarzeniem kulturalnym w splotonym przez reżim sanacyjny życiu intelektualnym stolicy było wystawienie w teatrze „Nowości” historycznej sztuki Maksa Baumana pt. „Glikl Hammeln żąda sprawiedliwości”. Owa Glikl Hammeln — mieszkanka Hamburga — w interpretacji Idy Kamińskiej stała się jednym z wielkich protestów przeciwko zakłamaniu i obłudnej moralności mieszczańskiej.

Już jako kierownik artystyczny Państwowego Teatru Żydowskiego w Polsce Ludowej wystawiła Ida Kamińska we Wrocławiu szereg sztuk przez siebie reżyserowanych, a w niektórych również grała główne role.

Nie prędko zapomina się kreacje, odtwarzane przez znakomitą artystkę. Pochylone bezradnie plecy, drżenie rąk staruszki, która nie może nawet przed egzekucją poznać w skazaniu ukochanego syna — to pani Esterag w sztuce węgierskiego autora Gergely pt. „Sprawa Paula Esteraga” (tytuł żydowski brzmiał „Mój syn”).

Zgnębiona przez złą synową — pełna godności matrona to znów Mirele Efras — bohaterka sztuki pod tym samym tytułem żydowskiego dramaturga J. Gordina.

Obecnie artystyczny świat żydowski świeci trzydziestopięcioletnią działalnością sceniczną Idy Kamińskiej. Warto, aby społeczeństwo polskie zapoznało się bliżej z postacią tej artystki, która tymi zaślubiła dla sceny żydowskiej.

Otóż nie wszyscy zapewne wiedzą, że Ida Kamińska wywodzi się z prawdziwej dynastii aktorskiej, tak zasłużonej i popularnej jak na przykład w dziejach teatru polskiego rodziny Trapszów i Leszczyńskich.

Matka Idy Kamińskiej słynna artystka Ester Rachel, swojego czasu otrzymała od krytyków miano „żydowskiej Eleonory Duse”, oraz zaszczytny tytuł „matriki sceny żydowskiej”. Ojciec — Abraham Kamiński — był aktorem i uskrzesicielem operetki żydowskiej.

Ida Kamińska dosłownie, bez żadnych przerw, stawiała swe pierwsze kroki na scenie, bo zaczęła występować w teatrze swej matki jako kilkuletni berbec. Podczas występów trupy Ester Rachel w Petersburgu w 1908 roku jeden z recenzentów teatralnych pisał tak: „Gdyby Jakub Gordin (autor przedstawienia repertuaru E. R. Kamińskiej) wiedział, że mistrzyni Kamińska mieć będzie takie dziecko, grające z nią na scenie, wprowadziłby z pewnością więcej ról dziecięcych do swych sztuk”.

W roku 1920 zakłada Ida Kamińska wraz z drugim popularnym artystą Zygmuntem Turkowem — Warszawski Teatr Artystyczny zwany w skrócie „Wikł”, który na długie lata stał się ośrodkiem postępowej myśli artystycznej.

Bogaty i ciekawy jest dorobek artystyczny Idy Kamińskiej. W ciągu swej trzydziestopięcioletniej działalności grała ona przeszło 150 ról, a reżyserowała ponad siedemdziesiąt sztuk. Również napisała jedną oryginalną sztukę, a przerobiła na scenę z powieści sześć i przetłumaczyła z obcych języków ponad pięćdziesiąt.

Na specjalną uwagę zasługuje działalność jubilatki na polu zbliżenia społeczeństwa żydowskiego do skarbów kultury polskiej. I tak, jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej przetłumaczyła ona i wyreżyserowała sztukę Ga-

Rozwinąć przemysł nawozów sztucznych w oparciu o własną bazę surowcową — oto naczelny problem Krajowej Konferencji Chemików

W DNIU 16 bm. rozpoczęły się w Warszawie w siedzibie Polskiej Akademii Nauk 3-dniowe obrady konferencji chemików, zorganizowane staraniem Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

KONFERENCJA poświęcona jest zagadnieniom krajowych surowców mineralnych, ze szczególnym uwzględnieniem surowców dla przemysłu nawozów sztucznych.

W obradach, obok szerokiego aktywności naukowców, geologów, chemików, technologów i przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw, wzięli udział: zastępca przewodniczącego PKPG — min. Wang, wicepremier, Szkolnictwa Wyższego — Golański, wiceministrowie Przemysłu Chemicznego — Taban i Akerman, wicemin. Przemysłu Lekkiego — Grzymek.

Obrady otworzył prof. Trzebiatowski, witając zebranych i przybyłych na konferencję wybitnych naukowców radzieckich — prof. Malina, dyrektora N.I.U. i F. w Moskwie (Państwowy Naukowy Instytut Nawozów Sztucznych i Środków Owadobójczych) — laureata Nagrody Stalinowskiej, oraz inż. Maleca i inż. Afanasjewa, jak również delegację z Niemieckiej Republiki Demokratycznej z dyrektorem Instytutu Chemicznego — prof. Rienackerem na czele.

Następnie głos zabrał zastępca przewodniczącego PKPG min. Adam Wang, który oświadczył m. in. „Produkcja nawozów sztucznych w roku 1955 bardzo znacznie przewyższy poziom lat przedwojennych i poziom roku 1949. Będzie to miało wielkie znaczenie dla podniesienia naszej produkcji rolniczej. W tej dziedzinie tempo wzrostu produkcji jest znacznie mniejsze niż w przemyśle, co w rezultacie doprowadza do nienadążania rozwoju rolnictwa za rozwojem produkcji przemysłowej.

W celu zlikwidowania niebezpieczeństwa dalszego nienadążania rolnictwa należy przedsięwziąć wszelkie niezbędne środki zmierzające do znacznego podniesienia produkcji rolniczej.

Osiągnąć niezbędny wzrost można jedynie przez przejście od drobnej, zacofanej gospodarki indywidualnej na tory gospodarki zespolonej, pozwalającej na pełne zastosowanie nowoczesnych metod uprawy, nowoczesnych i wydajnych maszyn rolniczych, szerokie i prawidłowe stosowanie nawozów sztucznych.

Walka o rozwój przemysłu nawozów sztucznych jest więc jednym z najważniejszych odcinków walki o zbudowanie socjalistycznego rolnictwa.

W Polsce kapitalistycznej zużycie nawozów sztucznych było wyjątkowo niskie, np. w 1937/38 r. zużycie azotu na 1 ha wynosiło 1,53 kg, a w Holandii 27,4 kg. Na rok 1955 przewiduje się pod tym względem olbrzymi postęp w stosunku do okresu kapitalistycznego. Zużycie nawozów azotowych i fosforowych na 1 ha przewyższy 6-krotnie i 8-krotnie zużycie przedwojenne.

Dlatego też — oświadczył min. Wang — trzeba nadal rozwijać przemysł nawozów sztucznych. Rozwój tego przemysłu należy maksymalnie oprzeć na własnych bazach surowcowych.

W imieniu delegacji radzieckiej prof. Malin przekazał uczestnikom narady i wszystkim pracownikom przemysłu chemicznego w Polsce pozdrowienia od pracowników przemysłu chemicznego ZSRR.

Naród niemiecki walczy przeciwko remilitaryzacji

AGENCJA ADN donosi z Dueseldorfu, że niemiecki robotnik czy komitet walki z remilitaryzacją ogłosił odezwę do niemieckiej klasy robotniczej. W odezwie tej czytamy:

Przed kilkoma dniami demonstrowało 30 tys. młodych Niemców, należących do rozmaitych organizacji społecznych i politycznych, przeciwko „układowi ogólnemu”, przeciwko remilitaryzacji i projektowi wprowadzenia przymusowej służby wojskowej w Trizonii. Młodzież niemiecka wypowiada się za pokojem. Soldateska Lehra bestialsko zaatakowała demonstrującą młodzież. Policja otworzyła ogień i zamordowała 21-letniego Muellera oraz zraniła ciężko wielu innych.

Brutalne metody terrorystyczne, stosowane przez reżim Adenauera, mają na celu odstraszenie niemieckiego narodu od walki z „układem ogólnym”.

Niemiecki robotniczy komitet walki z remilitaryzacją wzywa całą klasę robotniczą do protestów przeciwko faszyzmu i do odwołania soldateski Lehra. Organizacje zebrania protestacyjne we wszystkich zakładach pracy! Domagacie się ukarania winnych! Związkowi zawoźcie i rady załogowe muszą wykonać powzięte uchwały w sprawie walki przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”! Precz z Adenauerm! Robotnicy, ratujcie młodzież i naród!

Colson, który został komendantem obozu, gdy jeńcy porwali dotychczasowego komendanta, gen. Doda, przyznał podczas rozmów z przedstawicielami jeńców, że administracja obozu na wyspie Kożedo traktuje jeńców wojennych w nieludzki sposób, gwałcać konwencje geneńskie, podpisaną przez USA, morduje ich masowo, używa ich do eksperymentów z bronią bakteriologiczną i bronią atomową. Colson przyznał również, że w obozie odbywa się przymusowy werbunek jeńców wojennych do służby w armii lisymanowskiej i w oddziałach Czang Kal-szeka.

Niepokój Pentagonu w związku z wydarzeniami na Kożedo staje się zrozumiały, jeśli uwzględnimy okoliczność, że wydarzenia te pozostają w bezpośrednim związku z rokowaniami o rozejm w Korei, podczas których delegacja amerykańska obstaruje przy swoich zbrodniczych żądaniach werbunku i „dobrowolnej repatriacji” pod osłoną frazesów o „humanitaryzmie”.

Prasa amerykańska szeroko komentuje wydarzenia na wyspie Kożedo stwierdzając, że demaskują one kłamliwość propagandy amerykańskiej, twierdzącej, jakoby jeńcy wojenni sami nie chcieli repatriować się.

Wybór nowych członków Biura Politycznego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii

JAK DONOSI dziennik „Daily Worker” na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii dokonano wyboru członków Biura Politycznego Komitetu Wykonawczego.

W skład Biura politycznego weszli: S. Abbott, N. Bennet, E. Burns, G. Cambell, R. Palme - Dutt, John Gollan, Nora Goffery, P. Carrigan, D. Klugman, W. Locklane, G. Mahon, G. Matthews, F. Piratin i Harry Pollitt.

na zespolowy urlop

Brygada im. Konstytucji melduje:

Dzięki Czynowi Urodzinowemu zaoszczędziliśmy 25.000 m nici i nauczyliśmy się pracować lepiej, taniej i szybciej

DO BIURA kierownika technicznego Oddziału „A” — przodującego Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, trzeba przebiec przez obszerną halę produkcyjną...

Wyrazem tego stale rosnącego tempa jest znajdujący się w biurze kierownika technicznego, Chajna Gilberta, wykres, obrazujący wykonanie planów produkcyjnych za pierwsze 4 miesiące trzeciego roku Planu 6-letniego...

W miesiącu maju nie ma spadku poziomu produkcji. Odwrótnie, wzrosła jakość, mimo zmniejszonej w ostatnich dniach ilości pracowników...

W kierownictwie Gilbertem trudno jest znaleźć rozmawiającego. Jest stale zajęty zatwierdzaniem spraw i potrzeb poszczególnych taśm produkcyjnych...

Marciszewska wyjeżdża wkrótce na wczasy, do Szklarskiej Poręby. Wśród przodownic tam im. Konstytucji wyróżnia się Danuta Kotalska...

Taśma nr 11 zobowiązała się wykonać i przekroczyć do 25 maja plan miesięczny, gdyż od 26 maja idzie na zespolowy urlop...

Letni rozkład jazdy pociągów wprowadza PKP

W dniach 17 i 18 maja o godzinie 24-tej PKP wprowadza na całej sieci letni rozkład jazdy pociągów...

W związku z tym w okresie przejściowym na nowy rozkład tj. w dniach 17 i 18 zajdą pewne odchylenia w godzinach odjazdów i przyjazdów pociągów...

Na okres letni uruchomiono nowe pociągi które kursować będą na trasach: Krotoszyn — Milicz — Krotoszyn, Wrocław Nadodrze — Trzebnica Wrocławska i Katowice — Wrocław — Wałbrzych...

Jak na więcej towaru pierwszej jakości

Zaopatrzenie Wrocławia w warzywa musi ulec radykalnej poprawie

ZAOPATRZENIE miasta tak dużej jak Wrocław w jarzyny i owoce wymaga skoordynowania pracy dostawców i dystrybucji...

GŁÓWNY dostawca warzyw — Państwowe Przedsiębiorstwo Skupu Jarzyn i Owoców po przeanalizowaniu dotychczasowej pracy...

W myśl zarządzenia przewodniczącego PKPG przedsiębiorstwo wymagać będzie, aby producenci dostarczali towar pierwszego gatunku...

Obecnie zasadniczymi dostawcami jarzyn i owoców będą kontraktujący chłopcy i PGR-y a udział dostawców prywatnych niezwiązanych umową spadnie w miarę wzróżnienia z 49 proc. w 1950 r. do 20 proc. w br.

Pracownicy tych punktów zobowiązali się uważnie klasyfikować towar, by konsument, płacąc za warzywa pierwszego gatunku, naprawdę otrzymywał produkty najlepszej jakości...

Przedsiębiorstwo Skupu przyrzeka dostarczyć w tym roku jak najwięcej towaru wysokiej jakości. Jeśli również dystrybutorzy: Ośrodkowe Zakłady Handlowe, PSS i MHD postarają się rozprawić go sprawnie i terminowo...

Przedsiębiorstwo Skupu przyrzeka dostarczyć w tym roku jak najwięcej towaru wysokiej jakości. Jeśli również dystrybutorzy: Ośrodkowe Zakłady Handlowe, PSS i MHD postarają się rozprawić go sprawnie i terminowo...

Wieczorowa Szkoła Inżynierska przyjmuje kandydatów

PODOBNI jak i w latach ubiegłych Wieczorowa Szkoła Inżynierska przy ul. Świerczewskiego 74 przyjmuje kandydatów na wydziały: mechaniczny, elektryczny, budowlany i chemii...

Egzamin wstępny na Wieczorową Szkołę Inżynierską obejmuje prace pisemne z matematyki, fizyki, chemii (dla kandydatów na wydział chemii) oraz egzamin ustny z nauki o Polsce i świecie współczesnym...

NOTATNIK WROCLAWSKI

Dyżury internistyczne pełnić będą dnia 17 maja br. Szpital Miejski Nr 2, dnia 19 maja br. II Klinika Chorób Wewnętrznych przy ul. Pasteura 4...

Archiwa śląskie w średniowieczu będą tematem odczytu, który dnia 16 bm. na posiedzeniu naukowym Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii wygłosi mgr. B. Turon...

O nowych drogach syntezy związków fosfororganicznych mówić będzie na 63 posiedzeniu naukowym Polskiego Towarzystwa Chemicznego Oddział Wrocławski prof. dr. B. Bochwiec...

Wędrowniaki biegunów — to następnym odczyt, który jutro w Planetarium na terenie Parku Kultury wygłosi docent dr. Stanisław Czeliński...

Uroczystą akademię z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy organizuje Wojewódzki Komitet Obywatelski Dni OKP łącznie z Wojewódzkim Domem Kultury ORZZ dnia 17 maja o godzinie 15-iej w sali WDK ul. Mazowiecka 17...

Nowy zarząd ZPAP wybrany został na walnym zebraniu wyborczym, które odbyło się dnia 6 bm.

Przychodnie specjalistyczną nr 6 otwiera Wydział Zdrowia Przemysłowego MRN w dniu 19 bm. o godz. 8.30 na Piłecznych przy ul. Tkackiej 11.

WIDOWISKA i imprezy

TEATR PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19. — „Cyrulik sewilski”. POLSKI — godz. 19. — „Człowiek z kabinem”. KAMERALNY — godz. 19. — „Śluby pańskie”. MŁODEGO WIDZA — godz. 19. — „Wode-wil warszawski” (zamkn.)

WYSTAWY HALA LUDOWA — „Pierwszomajowa wystawa plastyki”. TERYN WYSTAWOWE „B” — „Książka — Twój Przyjaciel”. KLUB T.P.P.R. — Rynek 6 — „1 Maja w ZSR” — świetnie pracy i pokoku”. Z. P. A. P. — ul. Stalingradzka 26 — Ry-sunki art.-plastyków okr. Wrocław”. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 58 — „1 Maja w literaturze”. KINA

ŚLĄSK — ul. Świerczewskiego 67 — „Mały partyzant” (czesk.), godz. 16, 18 i 20. WARSZAWA — ul. Fredry nr 19 — „Sumienie” (czesk.) (radz.), godz. 17 i 19. PRZODOWNIK — ul. Przędowników Pracy — „Trójka trefi” (czesk.), godz. 17 i 19.15. SCALA — ulica Mikołajska nr 27 — „Na arenie” (radz.), godz. 16, 18 i 20. POKÓJ — Tereny Wystawowe — „Pogromca atamana” (radz.) godz. 17 i 19. POLONIA — ul. Zermoskiego nr 63 — „Cyrk” (radz.), godz. 16, 18 i 20.15. PIONIER — ul. Stalina nr 71 — „Moje uniwersytetu” (radz.), godz. 16, 18 i 20. TECZA — ul. Kościelna nr 177 — „Zasada” (czesk.), godz. 16, 18 i 20. DWORCOWE — Dworzec Główny — „Romatosei” godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23. FAMA — Psie Pole — „Szałony lotnik” (radz.), godz. 18 i 20. ROBOTNIK — „Ostatnia noc” (radz.), godz. 17 i 19. LETNIE — „Kwiat miłości” (radz.) — godz. 20.

OGROD ZOOLOGICZNY — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9 — 18. CYRK — Pl. Grunwaldzki — godz. 19.30 — „Cyrk wczoraj i dziś”.



Spacerkiem

Zbieg Czy wiecie, czytelnicy, jaki numer butów nosi konduktorka, która w dniu 15 maja urzędowała w wozie nr 1052 na linii „1”?

Z pewnością — nie! Bo jedynym wrocławianinem mogącym otrzymać tę informację był ob. M.K., który dwa dni temu o godz. 13.45 zadał konduktorce drażliwe pytanie dotyczące numeru służbowego.

Niestety — odpowiedziała inna gowana — numeru służbowego panu nie wyjawię. Mogę natomiast podać numer butów...

Dowcip, można powiedzieć, misterny, i z pewnością byśmy się z niego uśmiali, gdyby nie to, że kilka minut przed powyższym dialogiem ob. konduktorka dopuściła się pewnego, nazwijmy to — nietaktu.

Mianowicie przy ul. Spółdzielczej tramwaj, pędzony ostrym sygnałem, ruszył z kopyta i z przystanku tak zwawo, że prawie wszyscy niedoświadczeni pasażerowie nie zdążyli wsiąść.

Natomiast o kilka przystanków dalej wóz zatrzymał się, a jego personel uciął sobie 10-minutową „gadkę” z przypadkowo spotkanymi kolegami.

Zbieg okoliczności? Może. W każdym razie na pewno zbieg — z przystanku. (Ana)

Ceni się

KIEROWNIK sklepu CZPMs nr 23 w hali targowej, do dzisiejszego dnia nie zna jeszcze starego jak świąt przysłówia o tabaczkierze i nosie. Zna on natomiast regule, według której doskonale można „rozprawić się” z klientami.

Oto jak ta recepta przedstawia się w praktyce. Klientka ob. S.K. — Pani kierowniku, w tym smalcu jest za dużo papieru. Samo opakowanie posiada przynajmniej 1/3 wagi nadmiernego mi przydziału tłuszczu. A ja chcę mieć nie papier, tylko smalec.

Kierownik: Pani jest za głupia na to, żeby mi zwracać uwagę... Komentarz: Ob. kierownik dodał uprzedzić, po dłuższym namyśle, trochę smalcu, ale zdania o swej wyższości intelektualnej nad ob. S.K. nie zmienił.

Podobno się ceni. Czy dyrekcja CZPMs potrafi to jednak należycie ocenić? (Ana)

Pan kierownik

W SKLEPIE spożywczym przy ul. Grabiszyńskiego 89 jest ekspedientka i pan kierownik. Ekspedientka obsługuje klientów, a pan kierownik — różnie.

„Rewia w eterze” Satyryczna audycja Polskiego Radia

OD 6.30 w godzinie 20.30 rozgłoszenia wrocławskiego Polskiego Radia nadaje drugą audycję satyryczną z serii „Rewia w eterze”.

Usłyszymy o Spółdzielni Pracy im. Olgina we Wrocławiu, Zbiornicy Odpadków w Wałbrzychu i Zakładach Naprawczych PKP w Świdnicy. Na zakończenie słów kilka o spekulantach i pijakach.

Na ekranie „Mały partyzant”

W RAMACH tegorocznego festiwalu filmów czechosłowackich publiczność doznała ma możliwość obejrzenia doskonałego filmu pt. „Mały Partyzant”. Film ten, ukazujący walkę bratnich narodów z faszystem, to przede wszystkim piękna opowieść o bohaterstwie najmłodszego pokolenia bojowników.

Wartość artystyczna i wychowawcza tego obrazu, poparta pasjonującą fabułą pełną niespodzianek i przygod, przemawia mocno do każdego widza. Niebanalny ten film powinna zobaczyć przede wszystkim młodzież. Główną rolę dzielnego małego partyzanta, który pomógł krzywdę katowanej przez gestapowców matki, odtworzył J. Slosar.

WSZYSTKIM, którzy oddali ostatnią przysługę s. p. MICHAŁOWI HEJMO serdeczne podziękowanie składa — RODZINA

DZIAŁ USŁUG ZAMOWIENIOWY, czapniczy SP-NI „ZGODA” WE WROCLAWIU PRZY UL. RUSKIEJ Nr 1 przyjmuje wszelkie zamówienia z materiałów powierzonych i własnych. Wykonuje się również czapki mundurowe dla organizacji i zakładów pracy.

CENTRALNA SEKCJA MOTOROWA Z. S. „S P O J N I A” Wrocław, ul. B. Prusa 110 trzy motory N.S.U. 500 wzl. 600 górnio-zaworowe kompletne lub przystosowane do jazdy na żużlu.

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY ELEKTRYKÓW I RADIOWCÓW WE WROCLAWIU PRZY UL. STALINA 39. PRZYJMUJE ZLECENIA na wykonanie robót elektro - instalacji - siły i światła, elektro-mechaniki, radiotechniki i akumulatorstwa.

FACHOWCY POSZUKIWANI RSW „Prasa” WROCLAW PODWALE ŚWIDNICKE 26 przyjmuje od zaraz GONCA, SPRZĄTACZKĘ oraz DOZORCĘ I PORTIERA (najchętniej małżeństwo). Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem przyjmie WYDZIAŁ KADR I p. pokój 14.

Za 3 dni ciagnienie Loterii Pienężnej Nie zapomni kupić lcsu!

ZGUBIONO kartę iżemielniczą na nazwisko Rodziejewicz Stanisław. 90989

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Chmielowiec Stanisław. 90990

ZGUBIONO legitymację wydaną przez Uniwersytet Wrocławski Wydział Prawa na nazwisko Markiewicz Marek. 90911

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Nawara Katarzyna. Dobrzykowiec. 91008

ZGUBIONO zaświadczenie o tożsamości, poświadczające obywatelstwo, kartę meldunkową na nazwisko Arantyn Władysław. 90998

ZGUBIONO książeczkę wojewską na nazwisko Wrześniowski Bronisław PGR Lesnica wydana przez RKO Olkusz. 90988

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Skradziono kartę meldunkową nr 20123 na nazwisko Osadnik Jadwiga. Wrocław, Kazimierza Wielkiego 43/1. 87366

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kłusowa Leokadia. Wrocław, Pugeta 38/2. 90578

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Nowicki Józef. Wrocław. 90645

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Skradziono kartę meldunkową w wycieczce 1922 przez Wrocław Obszaru II na nazwisko Ułjasz Zdzisław. 20759

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zamienie mieszkanie 2 pokoje w centrum Wrocławia za podobne z ogrodem na przedmieściu. Oferty kierować do „Edwarda”, „Słowo Polskie”. 90678

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zamienie mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka Kłodzko na 2 pokoje, kuchnia Wrocław. Wiadomość: Wrocław, Piotra Skarki 3/4 „Prasa” Michalski. 90559

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Skradziono kartę meldunkową wydana przez Wrocław Obszaru II na nazwisko Ułjasz Zdzisław. 20749

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zamienie mieszkanie 2 pokoje w centrum Wrocławia za podobne z ogrodem na przedmieściu. Oferty kierować do „Edwarda”, „Słowo Polskie”. 90678

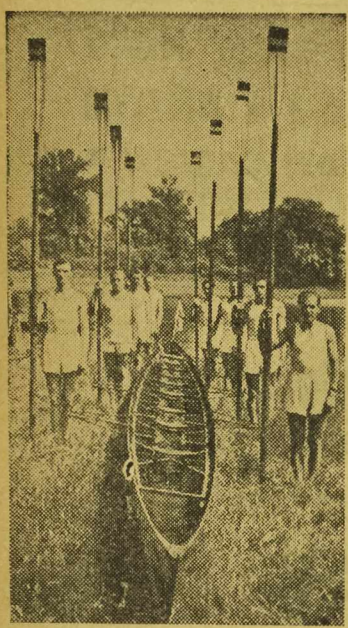
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka Kłodzko na 2 pokoje, kuchnia Wrocław. Wiadomość: Wrocław, Piotra Skarki 3/4 „Prasa” Michalski. 90559

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka Kłodzko na 2 pokoje, kuchnia Wrocław. Wiadomość: Wrocław, Piotra Skarki 3/4 „Prasa” Michalski. 90559

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka Kłodzko na 2 pokoje, kuchnia Wrocław. Wiadomość: Wrocław, Piotra Skarki 3/4 „Prasa” Michalski. 90559

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka Kłodzko na 2 pokoje, kuchnia Wrocław. Wiadomość: Wrocław, Piotra Skarki 3/4 „Prasa” Michalski. 90559

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka Kłodzko na 2 pokoje, kuchnia Wrocław. Wiadomość: Wrocław, Piotra Skarki 3/4 „Prasa” Michalski. 90559



W UBIEGLĄ niedzielę odbyło się we Wrocławiu oficjalne otwarcie tegorocznego sezonu wiosłarskiego.

Na zdjęciu: osada wiosłarska, która brała udział w defiladzie jednostek pływających.

fol. J. Kalisz

Trójmecz lekkoatletyczny

NA WSZYSTKICH stadionach wrocławskich przeprowadzone zostaną w niedzielę ogólnopolskie lekkoatletyczne zawody korespondencyjne. W ramach tej imprezy odbędzie się na stadionie Gwardii trójmecz lekkoatletyczny pomiędzy Gwardią Przemysł, Kolejarem Toruń i Gwardią Wrocław.

Gospodarze w sezonie zimowym rozegrali jedno spotkanie z drużyną z Przemysłu w hali krytej, doznając porażki. Trójmecz niedzielny będzie więc rewanżem obu zespołów.

Ponieważ wszystkie trzy drużyny posiadają w swych szeregach dobrych zawodników, wspomniana impreza zapowiada się ciekawie. W Gwardii wrocławskiej startują m. in.: Lipiec, Burka, Giżelewski, Górski, Adamiec, Antczak i Malecki. Początek trójmecz o godz. 15-ej. (Hen)

Otwarcie obozu kadry koszykówki męskiej

W OLIWIE rozpoczął się obóz kadry narodowej koszykówki męskiej. Na obozie, który trwać będzie do dnia 6 lipca br. przebywa 18 najlepszych zawodników polskich, wylonionych po III kontrolnym turnieju koszykówki w Warszawie.

Są to: Appenheimer, Lelonkiewicz, Sterenga, Wojtowicz (Gdańsk), Bełkowski, Dąbrowski, Paćka, Wężyk (Poznań), Kamiński, Zagórski, Zlotkiewicz (Warszawa), Kwapisz, Maciejewski, Zybiński (Łódź). Kierownikiem obozu jest Rudelski. Funkcje trenerów pełni Maleszewski i Patrzykat. Ponadto na obozie jest stały lekarz dr Głazewski.

Słowo sportowe

Trzecie wojewódzkie eliminacje modeli latających we Wrocławiu

Początek zawodów w niedzielę o godzinie 10-ej

W NIEDZIELĘ o godz. 10 rano na lotnisku Długa Wieś (Baskarowiec) obok Wrocławia (dojazd autobusem z przystanku szóstki i ósemki do Zakrzowa) odbędą się zawody modeli latających.

Mistrz Polski Szwendrowski na torze Stadionu Olimpijskiego

MIOŚNICZY żuł wrocławiu nie mogą narzekać na brak imprez w tej gałęzi sportu. Dzięki przydzieleniu drużyny CWKS-u do naszego miasta, w bieżącym sezonie letnim będziemy mieli jeszcze więcej zawodów niż w roku ubiegłym.

Polski Związek Motorowy zlikwidował ligę żużlową, gdyż uważał, że w ramach jej odbywa się za dużo spotkań. Decyzja ta została spowodowana troską o drogi sprzęt. Tymczasem mimo zlikwidowania ligi poszczególne zespoły rozgrywają prawie co niedzielę towarzyskie, względnie mistrzowskie mecze.

Należy przy tym zaznaczyć, że wszystkie te spotkania ujęte są w kalendarzyku PZMot.

JAK już podawaliśmy w dniu jutrzejszym o godz. 11 przed południem odbędzie się na Stadionie Olimpijskim ciekawy mecz żużlowy pomiędzy reprezentacją zrzeszenia Ognio i najlepszą drużyną w kraju — miejscowym CWKS-em.

Wojskowi w rozegranych ostatnio dwóch spotkaniach wykazali bardzo dobrą formę i udowodnili, że są najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza Polski.

W niedzielnym spotkaniu dojdzie do szeregu ciekawych pojedynków.

W zespole gości startować będzie mistrz Polski Szwendrowski oraz Próchniak, Krajewski, Puper, Salwa i Owczarek.

CWKS przeciwstawi im wyrównaną szóstkę zawodników. Barw tego klubu bronią: Suchecki, Krakowiak, Poukart, Wróżyński, Smoczyk i Koleczek.

Przedprzedaż biletów odbywa się w Domu Książki. (Hen)

Udział w imprezie biorą modelarze Ligi Lotniczej, Młodzieżowego Domu Kultury oraz Domu Harcerza. Przyjadą też zawodnicy z Jeleniej Góry, Wałbrzycha, Kłodzka, Legnicy, Świdnicy, Oleśnicy i Lwówka Śląskiego.

Pytamy organizatora zawodów Zdzisława Pakielewicza, jakie modele będą startować?

— Wiele typów — odpowiedział — m. in. modele szybowców szkolnych, kadłubowych, modele silnikowe, wolno latające i na uwięzi, akrobacyjne na wędze (Jackowiaka z Bystrzycy), gumówki i wodnopłaty.

— Jakże przewidujecie wyniki?

— Być może — odparł kol. Pakielewicz, że padnie kilka rekordów krajowych. Nie wykluczony jest również rekord międzynarodowy. Przede wszystkim liczymy na wodnopłat Stefana Różyckiego z Wrocławia. Startuje on poza tym z modelem szybkościowym na uwięzi. Wielką atrakcją będą latające modele redukcyjne Stefana Bombala, który zaprezentuje też wielki model bezogonowca. Grupa wrocławskich wychowanków LL wystartuje ze swymi szybkościowcami. Pachuca, Puka i Dusza oraz inni wrocławianie pokazała wiele nowych pomysłów.

— Kto jest najsilniejszym rywalem wrocławskich modelarzy?

— Chyba Jelenia Góra — odpowiedział kol. Zdzisław. — Moim zdaniem jest, byśmy mieli jak największą konkurencję.

— Czy będziecie startować bez

względu na pogodę? — pytamy.

— Organizator zawodów uśmiechnął się chytrze i odpowiedział: — My mamy umowę z PIM-em. Oni już nam wykombinują pogodę „na sto dwa”. W razie gdyby lato, ulewę przeczekamy.

A powiedzcie nam jeszcze, co będzie z modelami, które uzyskają pierwsze lokaty. Modelarze wraz z modelami pojadą na XVII ogólnopolskie zawody, które odbędą się na początku lipca w Łodzi.

Pozostaje nam tylko życzyć pomysłnych wiatrów modelarzom województwa wrocławskiego. (Zaj)

„Mała olimpiada“ Politechniki

KOŁO sportowe AZS-u przy Politechnice organizuje w dniach od 17 do 25 bm. zawody międzyszkolne pod nazwą „Mała olimpiada sportowa”.

W ramach tej imprezy zostaną rozegrane konkurencje w następujących dyscyplinach sportowych: w lekkoatletyce, pływaniu, koszykówce, siatkówce, piłce nożnej, strzelaniu, kolarstwie i tenisie stołowym.

W dniu dzisiejszym o godz. 20 na pływalni przy ul. Teatralnej odbędzie się zawody pływackie. Jutro o godzinie 10 rano przeprowadzone zostaną zawody strzeleckie.

W dniach 24 i 25 bm. odbędzie się konkurencja lekkoatletyczna i finały spotkań koszykówki oraz siatkówki. (Hen)



Walery Wątróbkę ma głos

Muzeum Gieni

Są podobnie na świecie tak zwane filateliseci, czyli faceci, którzy zbierają marki pocztowe. Po kiego ciorta nie wiadomo — nerwowe słabość mają takie.

Inni znowu składają pudełka od papierosów i zapalek, a także same stare bileta tramwajowe.

Jeżeli się rozchodzi o Gieni, to ona też jest nienajgorsza filatelistka, nerwowo zbiera tak zwane antyki.

Cała piwnica jest tego pełna. I cóż my tam widzimy. Jest wieńskie wyplatane krzesło bez poręczy z dziurawym siedzeniem, ale za to z jedną całą nogą, jest moździerz pęknięty od samego spodu znajduje się komplet aluminiowych garnków, kaźden z trzema co najmniej dziurami, figuruje sprężyna od materaca, półtorę miesięcznej klamki, znajduje się spory sztył z cynkowej blachy z artystycznie grawerowanym napisem: „klucz w stróża”. Bogato także samo przedstawia się zbiór starożytnych numerowanych medali od jednego do tysiąca, a na każdym, oprócz numeru i dziurki, odczytać można napis: „szatnia ślizgawki w Ogródzie Saskim”.

Wszystko to są historyczne pamiątki z dziejów naszej rodziny. Na węglu cały ten majdan spoczywa i ma te własność, że jak się ruszy chociaż kawałek węgla, wszystkie antyki lecą nam na łeb i zawałają na amen drzwi tak, że wychodzi się najczęściej okienkiem. Ale Gienia nie daje nic z tego kompletu wyrzucić ponieważ, że tak zwana fala wspomnień jej na to nie pozwala.

Wspomnienia są faktycznie nie wąskie.

Te wieńskie wyplatane krzesło straciło trzy nogi dwadzieścia lat temu nazad jak Gienia na niego weszła, żeby aniota poprawić na

W ten desę powstało to nasze muzeum. Godzina trzeba by wyliczyć wszystkie rzadkie okazy, co się tam znajdują. Ale najpierwsze miejsce zajmuje „atomówka”. Z tą atomówką to było znowuż tak. Sasiadki mamy przez ścianę niejaką panią Melon.

Otóż więc do tej pani przysłała raz jej znajoma nazwiskiem Mucha i z miejsca zaczęła ją storcać, o co, detalicznie nie wiem. Dostę na tem, że pani Melon wysłuchała przemowy pani Muchy, a potem łap wazonik z komody i tu niemi w panią Muche.

Wtemczas pani Mucha złapała za teborę i trzask niemi panią Melon z wierchu. Na to pani Melon zerwała ze ściany lansaft pod tytułem „w cichą noc księżycową” i tak przypakowała niemi pani Musze, że aż jej łeb na drugie strone przelał.

Wtemczas pani Mucha puściła w panią Melon „atomówkę”. To znaczy, że złapała maszynkę do siekania mięsa za korbę i dawała jej sobie nad głowę w powietrzu przekręcać. Kręciła tak tą maszynką z pięć minut, że aż powietrze warczało, a potem jak nie puści w panią Melon.

Ja przy tem byłem, bo jak raz przyszedłem do pani Melon octu pożyć, to jak widzę co się robi, miałem jeszcze tyle zmysłowej przytomności, że w ostatniej minucie wskoczyłem pod stół. Jakiem wyszedł nazad, patrze, że pani Melon leży na podłozie, a z pani Muchy ni śladu ni popiołu.

No to myślę sobie trzeba się przejść do milicji, a także samo akt zejścia przygotować i plac na Bródnie zamówić, bo jeżeli otrzymała „atomówką”, w charakterze zimnego trupa leży. Już chce wychodzić do komisariatu, a tu pani Melon krzyczy z podłogi:

— Panię Wątróbkę, ganiaj pan te cholere! — Bo się pokazało, że „atomówka” przeleciała o dwa palce nad głowę pani Melon i tylko podmuch ją przewrócił.

Za to w naszej ścianie była dziura na wyłot. Patrze, a Geniuchna przez nią zagłąda i krzyczy, że „atomówka” szafę u nas w drobny mak rozbebeszyła. Za karę i na pamiątkę zabraliśmy „atomówkę” do muzeum, bo mięsa na niej kręcić nie można — popusta.

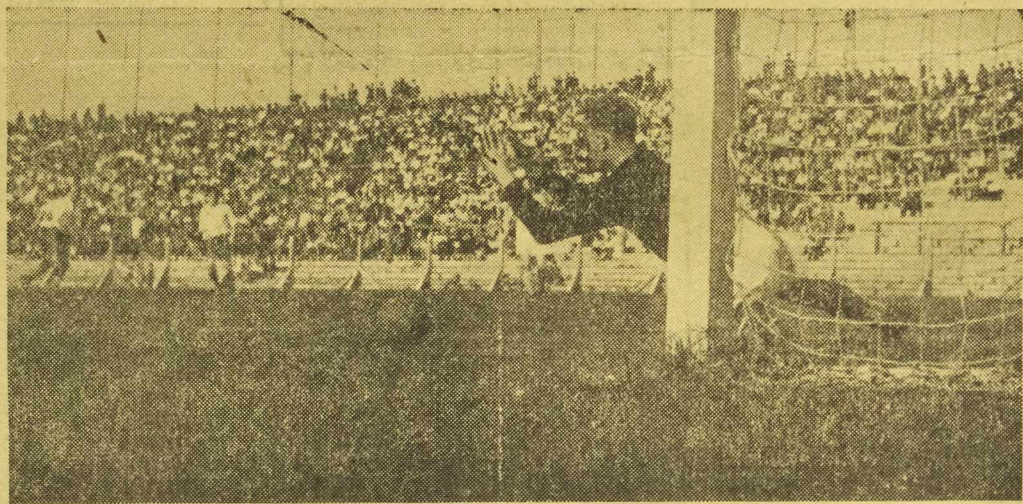
Jak żem teraz przeczytał o zbiorce tak zwanego nieżelaznego żelastwa, mówię do Gieni, trzeba obowiązkowo nasze zbiory opylić bo miedź, mosiądz, cyna, ołów i temu podobne są konieczne potrzebne dla Sześciolatniego Planu.

Alle Geniuchna nie chciała się zgodzić, tylko się zalewała łzami, że nie ma siły rozstać się ze swoimi pamiątkami.

Wtemczas nie miałem innego wyjścia, tylko zmuszony byłem opedzlować te zbiory nielegalnie, to znaczy uspiwszy czujność małżonki. Tyle tego było, że za forszę otrzymaną w zbiornicy nieżelaznego żelastwa kupilem Gieni wyzłumaczcie. Jak ją zobaczyła, znowuż zalała się łzami ze szczęścia.

Nie tylko już nie grymasiła, ale wstawnorecznie zaniósła na punkt skupu tuczek od tego moździerza. Jest właścicielką nowej wyzłumaczki, a muzeum posiada w dalszym ciągu, tylko że mniejsze, z lepszych okazów zostało jej się krzeselko z jedną nogą i „atomówka”, bo ja to żelazna do nieżelaznego żelastwa nie należy. WIECH

CAF — fot. Nowosielski



STEFAN ŁOŚ (28) SKARB PUSZCZY

— No swoją pracę... w knajpie! Obruszył się, strząsając niecierpliwie popiół z papierosa.

— E, tam! Taką pracę!!! —

— No, to czego jej pan nie rzuci?

— Mówilem już raz! — rozdrażnił się — a z czego bym żył?

Basia przyglądała mu się złośliwie.

— Wie pan co? Ja to pana porównuję jakby to powiedzieć? No, no... do złodzieja!

— Złodzieja?! — oburzył się na dobre. — A czyż ja komu co ukradłem?!

— Niech się pan nie obraża... ale... naprawdę do złodzieja — i widząc jego ruch ręką ciągnęła dalej:

— No, bo tak: skończył pan studia, otrzymał pan dyplom magistra, jest pan zatem przygotowany do prac naukowych, a pan... ludzi truje? — zachichotała.

— Panno Basiu! — zdenerwował się knajpiarz.

— Czy czesne — nie dawała sobie przerwać Basia, które pan, przypuśćmy, nawet bardzo regularnie płaci, pokrywało koszty pana wykształcenia? Nie!

Niech pan nie myśli, że jestem taka już zupełnie głupia i niczego nie rozumiem, choć ani na uniwersytecie ani nawet w wielkim mieście nie byłam — dodała, widząc, że Rogayski lekceważąco kiwa ręką.

— Przecież profesorowie, laboratorzy, materiał, utrzymanie uczelni, to wszystko bardzo dużo kosztuje.

A kto do tego dopłaca? Państwo. Kto więc panu pożyczają na studia?... Państwo! — wykrzyknęła triumfująco.

— Jak to pożyczają? Ja żadnego stypendium nie brałem.

— No pożyczają! — upierała się dziewczyna — bo, bo jeśli państwo dopłacało do pańskich studiów, to myślało, że pan uczciwie odda to swoją pracą, że będzie pan naukowcem, czy nauczycielem w szkołach, czy też, no bo ja wiem czym, ale w swojej dziedzinie.

— Na przykład jakby się pan tu u nas przydał!!! My tu wszyscy z braku fachowców, bez wykształcenia pracujemy, profesor nam dokuca jak może, a tymczasem pan... — przerwała pytając — No i co? Nie mam racji? Pan ukradł, bo pan pożyczal, nie mając zamiaru oddawania!!!

Rogayski wiał się wściekły na krzesło. Nie spodziewał

się usłyszeć takiego kazania od tej cichej, skromnej dziewczyny.

— Panno Basiu! wybuchnął — to już za wiele! Co też pani za bzdury plecie!?

Dziewczyna nie dała się zbić z tropu i upierała się przy swoim.

— No to dlaczego nie jest pan na przykład, asystentem? Rogayski odsunął gwałtownie krzesło na którym siedział, wstał i zaczął szerokimi krokami miotać się po pokoju.

— Dlaczego?! Dlaczego?! Stanał, przychylił się ku niej z jedną ręką w kieszeni, drugą zaś wymachując w powietrzu.

— A dlatego, że ta mizerna pensja asystenta mnie by nawet na papierosy nie wystarczała! No, dlatego...

Basia to nie przekonała.

— Eee... pan Janek też pali i to o wiele za dużo, a ja koś mu na wszystko wystarcza.

Rogayski przytknął lekceważąco palcami.

— Ten chuchrak, który siedzi wciąż przy mikroskopie? — wzruszył ramionami. — A na co jemu pieniądze? Basia nie ustępowała.

— No, to po co pan kończył uniwersytet? Po co pan innym miejsce zabierał?

Niefortunny biolog już usta otworzył, chcąc odpowiedzieć, gdy nagle drzwi się otworzyły i wpadł przez nie zadyszany Wiśniewski.

— Jest profesor! — rzucił od wejścia.

— Wyszedł. A co się stało? — zaniepokoiła się Basia, podbiegając do ojc.

Wiśniewski głęboko odetchnął i naglił: